

KAZIMIERZ STOPA

ur. 1923; Rożęcín



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Stanisław Zgrzywa, praca

16. Zaproponowano mi stanowisko dyrektora okręgu TPD

Byłem w tak zwanej „nomenklaturze” Komitetu Wojewódzkiego, dlatego, że wszystkie stanowiska kierownicze w województwie, stanowiska ogólnowojewódzkie, były w dyspozycji i w nomenklaturze Komitetu Wojewódzkiego. Bo stanowiska na przykład miejskie, wydziałów takich czy instytucji czy urzędów w mieście, to było w ręku egzekutywy Komitetu Miejskiego. Takimi szczeblami to było ustalane. Jak mnie zaproponowano przejście na stanowisko dyrektora okręgu TPD, to wezwano mnie na rozmowę do komitetu. Sekretarzem propagandy był wówczas towarzysz Stanisław Zgrzywa, to bardzo uczciwy i porządny człowiek, choć partyjny. No i wtedy zaproponowano mi stanowisko dyrektora okręgu TPD. Ja się nie bardzo do tego garnąłem, bo pracowałem jako kierownik internatu, miałem służbowe mieszkanie, miałem wyżywienie, światło, opał, materialnie byłem wtedy dobrze zabezpieczony, oprócz tego miałem kilka godzin na studium nauczycielskie, miałem wykłady w Liceum Handlowym, ówczesny dyrektor zaproponował mi lekcje na kursie dla dorosłych. Nie bardzo się kwapiłem, ale powiedział mi Zgrzywa: „Dziś my was prosimy, a za dwa lata wy przyjdziecie nas prosić, bo zakłady kształcenia nauczycieli są likwidowane, licea pedagogiczne są rozwiązywane, a wy jesteście na etacie wychowawcy, i co? - zostaniesz chłopie na lodzie” Byliśmy ze sobą zresztą po imieniu, bo byliśmy sąsiadami. No i zdecydowałem się, i przyjąłem tę funkcję. Ponieważ miałem za sobą wieloletnią praktykę społeczną i zawodowego działania w TPD, bo kiedyś jeszcze działałem w Chłopskim Towarzystwie Przyjaciół Dzieci, byłem wychowawcą bursy TBS Towarzystwa Burs i Stypendium, która była firmowana przez Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci i Związek Młodzieży Wiejskiej WICI, więc miałem, że tak powiem, doświadczenie w tej dziedzinie, i stąd znalazłem się na stanowisku dyrektora okręgu, aczkolwiek nie byłem partyjny. Od 1972 do 1978 byłem naczelnikiem działu opieki i wychowania Kuratorium Oświaty i Wychowania w Lublinie.

Data i miejsce nagrania	2006-03-13, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Mateusz Czekaj
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"